

Ignacy Subera

Powstanie i rozwój własności sądów kościelnych w Polsce

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 11/3-4, 57-80

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. IGNACY SUBERA

POWSTANIE I ROZWÓJ WŁAŚCIWOŚCI SĄDÓW KOŚCIELNYCH W POLSCE

Treść: Wstęp. I. Uchwały synodów z XIII w., II. Wpływ ustawodawstwa państwowego oraz uchwał synodalnych na dalszy rozwój właściwości sądów kościelnych.

Wstęp

Choć sądownictwo, będące atrybutem władzy kościelnej było zawsze sprawowane przez kompetentnych zwierzchników Kościoła¹, jednakże obserwując rozwój procesu kanonicznego, dostrzegamy wzrost znaczenia trybunałów kościelnych w zależności od uznania podejmowanych przezeń decyzji na forum państwowym². Osiągnięcie takiego etapu zawsze zakładało utrwalenie wpływów Kościoła w sferze polityczno-prawnej danego państwa i łączyło się z uznaniem kompetencji kościelnych zgodnie z wymogami prawa kanonicznego³.

Kościół w Polsce od samego początku cieszył się przychylnością i poparciem panujących, co zostało jak gdyby prawnie ustalone w r. 1000, kiedy to cesarz Otton III podczas swej pielgrzymki do Gniezna nadał Bolesławowi godność patrycjusza rzymskiego, z którą łączyły się duże uprawnienia w stosunku do Kościoła⁴. Wśród szerokich uprawnień, jakie należały do panujących, było

¹ I Tym. 10; I Kor. 6,1; por. także Wilanowski B., *Rozwój historyczny procesu kanonicznego, t. I Proces kościelny w starożytności chrześcijańskiej*, Wilno 1929 s. 256.

² Vismara G., *Episcopalis audientia*, Milano 1937 s. 14.

³ Ibid.

⁴ Abraham W., *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962 s. 208 nn.

niewątpliwie wykonywanie przez nich władzy sądowniczej nad duchowieństwem w sprawach nie należących ściśle do dyscypliny kościelnej, lecz albo świeckich, albo należących do kategorii *causae spiritualibus annexae*⁵. Dopiero w XII wieku Kościół zyskując coraz większe znaczenie, zaczyna uwalniać się od jurysdykcji państwowej w zakresie sądownictwa⁶.

Ewolucję właściwości sądów kościelnych w niniejszym artykule przedstawimy, opierając się głównie na uchwałach synodów prowincjonalnych, legackich oraz prawodawstwie świeckim.

I. Uchwały synodów z XIII wieku

Do XIII wieku synody prowincjonalne odbywały się zwykle wspólnie ze zjazdami państwowymi⁷. Praktyka ta utrzymuje się jeszcze na początku XIII wieku. Do takich synodów odbytych łącznie ze zjazdem książęcym należy synod w Borzykowej z 1210 r.⁸. W interesującym nas zagadnieniu doniosłe znaczenie miał synod w Wolborzu w 1215 r.⁹. Stanowił on ważny etap w dziele reformy, prowadzonej przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza (1199—1219).

Analogicznie jak na synodzie w Borzykowej, otrzymuje Kościół tu inny przywilej, niemniej ważny, dotyczący sądownictwa. Wystawcami jego są: Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Władysław Odonicz i syn Mieszka Raciborskiego, książę Kazimierz Opolski ze Śląska¹⁰. W przywileju tym Kościół otrzymał własne,

⁵ Ibid., s. 225.

⁶ Silnicki — Gołąb, *Arcybiskup Jakub Swinka i jego opoka*, Warszawa 1956 s. 53 n. W stosunkach klasztornych fragmenty immunitetu sądowego w Polsce występują już w drugiej połowie XII wieku. Por. Wojciechowski Z., *Zagadnienie immunitetu sądowego w Polsce w XII w.*, W: Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama, t. II, Lwów 1931 s. 185.

⁷ Kałwa P., *Rys historyczny prowincjonalnego ustawodawstwa synodalnego w Polsce przedrobiorowej*. W: Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji X. Biskupa Mariana Leona Fulmana, część I, Lublin 1939 s. 132.

⁸ Abraham W., *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego*, Kraków 1917 s. 8; Umiński J., *Henryk Arcybiskup Gnieźnieński zwany Kietliczem*, Lublin 1926 s. 74; Kałwa P., op. cit., s. 133.

⁹ Umiński J., op. cit., s. 109 nn; Vetulani A., *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*, Kraków 1938 s. 37.

¹⁰ Dowodzi to, że tylko ci książęta wzięli udział w synodzie. Zabrakło więc Henryka Brodatego i Władysława Laskonogiego — por. Umiński J., op. cit., s. 110.

zupełnie niezależne sądownictwo. Odtąd przeto wszyscy ludzie kościelni mieli partycypować w niezależnym od państwowego sądownictwie kościelnym.

Ten sądowy immunitet objął całą Polskę bez dolnego i średniego Śląska i Pomorza i zlecał sądownictwo nad ludnością kościelną sądom kościelnym, wykluczając przeto nad nimi jurysdykcję urzędników państwowych¹¹.

Sprawy dotyczące dziesięcin oraz kompetencji sądowych stale wywoływały spory między duchowieństwem z jednej strony, a szlachtą i księżętami z drugiej. Na tym też tle doszło do zatargu między biskupem wrocławskim Tomaszem I a księciem Bolesławem II Rogatką. Wprawdzie pierwszy spór zakończył się zwycięstwem Kościoła, tj. otrzymanym przywilejem dnia 8 lipca 1248 r.¹², lecz niebawem biskup jest zmuszony wykląć księcia za łupiestwo dziesięciny, co staje się przyczyną porwania biskupa oraz dwóch kanoników w nocy 6 października 1256 r.¹³. Do krucjaty, postanowionej przeciw Bolesławowi na synodzie prowincjonalnym w Łęczycy dnia 14 października 1257 r. nie doszło, gdyż sprawa zakończyła się ugodowo, mianowicie wystawieniem przywileju immunitetowego oraz poręczeniem odszkodowania pieniężnego dla Kościoła¹⁴.

¹¹ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* t. I, Poznań 1877 s. 81 i 104 oraz 66—67; Kaczmarczyk Z., *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku*, Poznań 1936 s. 29. Autor wyróżnia trzy fazy rozwoju immunitetu sądowego w Polsce. Pierwsza faza polegała na zniszczeniu sądownictwa części lub wszystkich urzędników albo odstąpienia dla Kościoła części tylko spraw, druga — na zastąpieniu jurysdykcji książęcej w I Instancji jurysdykcją patrymonialną z zastrzeżeniem dla księcia prawa wywoływania spraw, trzecia — na poddaniu ludności zamieszkującej dobra kościelne wyłącznej jurysdykcji kościelnej — por. *Immunitet sądowy w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Odbitka ze Sprawozdań Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk nr. 1/1 za rok 1935, Poznań 1935 s. 30.

¹² Stenzel G. A., *Urkunden zur Geschichte des Bistums Breslau im Mittelalter*, Breslau 1845 nr. 6 i 7; Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953 s. 165.

¹³ Silnicki T., op. cit., s. 165 jako datę podaje 2 października 1256 r. Natomiast Sawicki J., *Concilia Polonias, t. X Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 s. 41 przyjmuje, że stało się to 6 października.

¹⁴ Stenzel G. A., op. cit., n. 12, 18; Silnicki T., op. cit., s. 166. Statut *Crescente quotidie* w pierwszej wersji, zdaniem prof. W. Abrahamy (op. cit., s. 52) został wydany na synodzie łęczycyckim z 1257 r. z powodu uwięzienia biskupa Tomasza I i dwóch kanoników. Został ten statut przejęty przez synod odprawiony przez Tomasza I przed 1 VII 1257 r. Por. Brzoska W., *Die Breslauer Diözesansynoden bis*

Nic więc dziwnego, że zagadnieniem tym zajął się synod prowincjonalny w Sieradzu, dnia 17 września 1262 r., zwołany przez arcybiskupa Janusza¹⁵. Powzięto na nim uchwałę zabraniającą pozywać duchownych przed sąd świecki pod sankcją klątwy zarówno na sędziego, jak i na powoda, która na nich będzie ciążyła tak długo, dopóki wedle uznania biskupa diecezjalnego nie dadzą odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę i szkody wyrządzone takim pozowaniem¹⁶. Statut nie dopuszczał żadnych wyjątków i był przeto wymierzony przeciw istniejącym wówczas ograniczeniom.

Zamiar Kościoła, aby poddać sądom duchownym również sprawy o dobra ziemskie, czyli tzw. *causae haereditariae* napotkał na tak silny opór książąt, że nawet interwencja papieska okazała się w tym wypadku bezskuteczna¹⁷. Tego rodzaju sprawy sądził więc książę nawet wtedy jeśli ludzie kościelni byli wogóle wyłączeni spod jego władzy. Zastrzeżenia tych spraw dla księcia występują w całej Polsce. Ponadto podlegały księciu sprawy przeciw państwu i panującemu, gdy chodziło o wydanie grodu nieprzyjacielowi, uprowadzeniu ludności księcia, sprowadzenie nieprzyjaciół, wypędzenie żerdników księcia, fałszowanie monety, kłóśownictwo, wyjątkowo także sprawy zagrożone karą siedemdziesiątnicy i większą oraz sprawy wynikłe z niewykonania ciężarów prawa książęcego¹⁸.

zur Reformation, ihre Geschichte und ihr Recht, Breslau 1939; Sawicki J., op. cit., s. 41.

Natomiast Nowacki uważa, że statut *Crescente quotidie* należy raczej odnieść do synodu odbytego w Wrocierzyżu dnia 15 września 1258 r. Przemawiałaby za tym tradycja tekstu. Nie przekazano go bowiem pod imieniem Pełki, lecz anonimowo — por. *Arcybiskup Gnieźnieński Janusz i nieznanzy synod prowincjonalny z roku 1258*, *Collectanea theologica* 14 (1933) nr 1—2, s. 162 nn.

¹⁵ Helcel A. Z., *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. I Warszawa 1856 s. 336, 358; Gromnicki T., *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonaryuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885, s. 102; Hube, *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis*, Petropoli 1856 s. 50; Nowacki J., op. cit., s. 93; Kałwa P., op. cit., s. 134.

¹⁶ Abraham W., *Privilegium fori duchowieństwa w ustawodawstwie Kościoła*, *Collectanea theologica* 17 (1936) nr 3—4 s. 11.

¹⁷ Por. Wojciechowski Z., *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1945 s. 138.

¹⁸ Kaczmarczyk Z., *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa* s. 36. Por. także Matuszewski J., *Immunitet kościelny sądowy w Małopolsce w XIII w.*, *Odbitka ze Sprawozdań Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* nr 1—2 za rok 1932, s. 5.

W celu ostatecznego załatwienia sporów o uprawnienia, wynikłych między księżętami a duchowieństwem, legat papieski Gwido zwołuje na dzień 2 lutego 1267 r. synod do Wrocławia, na którym podjęto następnie wiele ważnych uchwał^{18a}.

Odnosnie sądownictwa w § 9 uchwał synodu legat zabrania duchownemu zapożywać duchownego w cywilnej lub karnej sprawie przed sąd świecki¹⁹, albowiem w cywilnej sprawie przegrywa ipso iure, w karnej zaś czeka go za to depozycja. Poza tym nie wolno świeckiemu człowiekowi potępiać duchownego w jakiej bądź sprawie, osobliwie w sprawie zabójstwa lub innej zbrodni. Który by świecki sędzia to uczynił, tego wyrok byłby nieważny, a on sam, dopóki biskup zechce, ma mieć zabroniony wstęp do kościoła²⁰.

Podobnej karze ma podlegać świecki pociągający duchownego przed sąd świecki w sprawach kościelnych — „super rebus ecclesiasticis”²¹. (Cfr. edykt cesarza Fryderyka, który w dniu swej

^{18a} Helcel (op. cit., t. I, s. 360 N.) i Hube (op. cit., s. 56) oraz Kutrzeba (Historia źródeł dawnego prawa polskiego, t. II, Warszawa—Kraków 1926, s. 104) niesłusznie podają datę synodu, jako przypadającą na rok 1266. Por. Silnicki T., *Kardynał legat Gwido, jego synod wrocławski z r. 1267 i statuty tego synodu*. W: Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama, t. II, Lwów 1931 s. 61nn.

Helcel, *Starod., pr. pol. pomn.* t. II s. 362: „Item irrefragabili constitutione sancimus, ut nullus clericus clericum in civili vel criminali causa, relicto suo pontifice, ad iudicium pertrahat saeculare: aliquin ipso iure causam amittat in negotio civili, et in criminali causa depositionis sententiam evadat”.

Jest to zgodne z C. 11, qu. 1, 10 oraz konstytucją Innocentego III: X. 2, 1, 17; cfr. X. 2, 2, 12:”... Cum ergo hoc ius in Milevitano et Carthaginiensi conciliis sit specialiter promulgatum, ne clerici clericos relicto suo Pontifice ad iudicia publica pertrahant alioquin causam perdant, al a communione habeantur extranei, et tam Episcopi, quam diaconi, seu quilibet clerici in criminali, seu in civili negotio. Si derelicto ecclesiastico iudicio, publicis iudiciis se pergere voluerint, etiamsi pro eis sit lata sententia, locum suum amittant, et hoc criminali actione, in civili vero perdant, quot evicerint, si locum suum maluerint obtainere..

²⁰ Helcel, *ibid.* § 10, s. 362: „Praeterea, cum nullus falcem in messem mittere debeat alienam, districtius inhihemus, ne laici clericos super quaecumque causa, praesertim super homicidio vel aliis criminibus condemnare praesumant. Quod si quisquam in deinceps attemptaverit, eius sententiam esse nullam decernimus et ipsum ab ingressu ecclesiae, usque ad beneplacitum dioecesani Episcopi, decernimus manere suspensum”.

²¹ *Ibid.*, § 11: „Simili quoque poenae subiaceat laicus, qui clericum super rebus ecclesiasticis ad iudicium traxerit saecularem Et ne forte occupationem et absentiam Episcoporum, quaeulantem, seu conqueri volentes invenire non possint in foro ecclesiastico iustitiae complemen-

koronacji odbytej w Rzymie i dokonanej przez papieża Honoriusza III, nakazał: „Item statuimus ut nullus ecclesiasticam personam in criminali quaestione vel civili trahere ad iudicium saeculare praesumat contra constitutiones imperiales et canonicas sanctiones, quod si facerit, actor a iure suo cadat et iudicatum non teneat; et iudex sit extunc iudicandi potestate privatus”²²).

Uchwała, że nie wolno świeckiemu potępić duchownego w jakiejbądź sprawie, osobliwie w sprawie zabójstwa lub innej zbrodni, wymaga pewnego wyjaśnienia. Jak wynika z dalszego tekstu, odnosi się ona do sędziego świeckiego, któryby podjął się sądzić duchownego i wydał wyrok, niezależnie od tego jaki — skazujący, czy też uniewinniający. Uchwała ta, jakby się pozornie mogło wydawać, nie miała na celu uniewinniania duchownego, który popełnił przestępstwo, lecz tylko bierze go w obronę przed sądami świeckimi, co jednak nie jest równoznaczne z tym, że nie ma on być sądzonym i karanym przez sąd kościelny. Kościół bowiem przewiduje w swoim prawodawstwie za takie przewinienia bardzo surowe kary, lecz oczywiście z pominięciem kary śmierci. Należy dodać, że uchwała ta jest wiernym powtórzeniem przepisu prawa powszechnego (cfr X. 3, 2, 2).

Dla uniknięcia w przyszłości skarg na biskupów, że wiele spraw zalega latami w sądach duchownych z powodu częstych ich wyjazdów, synod upoważnia biskupów do wyznaczania oficjałów,

tum, Archiepiscopo Gnesnensi et eius suffraganeis praecipimus ut unusquisque eorum infra mediam Quadragesimam officialem in civitate sua, iuxta ecclesiam cathedralem constituat, cui in causis audiendis et censura ecclesiastica exercenda, committat plenariae vices suas, et infra eundem terminum aliquem virum discretum et honestum, constitutum in ordine sacerdotis, cui similiter vices suas committat in confessionibus audiendis et poenitentibus iniungendis, ut in utroque fore populus christianus apud sanctum ecclesiam inveniat remedium salutare. Quicumque vero infra terminum praetaxatum non adimpleverit, ab officii

²² Łaski J., *Statuta nova inclite provinciae Gnesnensis*, Cracoviae 1528 per Mat. Scharffenbergh fol. 114. Cfr. c. 11, qu. 1, 2: „Nullus iudicum neque presbyterum, neque diaconum, aut clericum ullum, aut iuniores ecclesiae, sine licentia Pontificis per se distringat, aut condemnare praesumat. Quod si fecerit, ab Ecclesia, cui iniuriam irrogare dignoscitur, tandiu sit sequestratus, quosque reatum suum agnoscat, et emendet”, a wyjaśnienia dalej c. 11, qu. 1, 16:” ... si quis autem laicus clericum cuiuscumque gradum duxerit esse pulsandum, ad episcoporum iudicium in eadem civitate, vel territorio constitutorum proponat eas, quas se habere existimat, actiones”. Por. także Romanowski J. N., *Otia Cornicensia*, t. I, Poznań 1861 s. 117 nn.

jako swoich zastępców uprawnionych wyłącznie do rozsądzania spraw i wymierzania kar kościelnych²³. Duży wpływ na ukształtowanie stosunków kościelnych prowincji polskiej wywarły statuty synodalne legata papieskiego Filipa, biskupa firmańskiego, ogłoszone poza granicami Polski, na synodzie w Budzie w r. 1279²⁴. Uchwały tego synodu nie pozostały bez znaczenia dla rozwoju właściwości sądów kościelnych w Polsce.

W § 25 uchwał tego synodu, zatytułowanym: „ecclesiastici iudicium tribunalia adire vetiti”, zabrania się duchownym stawać, wnosić skargę, odpowiadać, zobowiązywać się do czegoś lub ręczyć wobec sędziego świeckiego, chyba w sprawach, w których prawo kościelne zezwala stawać duchownemu w sądzie świeckim. Duchowni wykraczający przeciwko temu zarządzeniu lub sędziowie pozywający ich podpadają pod klątwę²⁵.

W paragrafie tym znajduje się po raz pierwszy wzmianka o *forum saeculare* i *forum ecclesiasticum*, czyli rozróżnienie tych dwu sądów²⁶.

Legat Filip, wzorując się na dekreście Gracjana, w którym czytamy: „in his omnibus datur intelligi quod in civili causa clericus ante civilem iudicem conveniendus est. Sicut enim ecclesiasticarum legum ecclesiasticus iudex est administrator, ita et civilium non nisi civilis debet esse executor. Sicut enim ille solus habet ius interpretandi canones, qui habet potestatem condendi eos, ita ille solus civilium legum debet esse interpres, qui eis ius

²³ Por. Vetulani A. *Początki oficjalatu biskupiego w Polsce*. Krapiscopolis executione ipsum decernimus extunc manere suspensum”. ków 1933. Odb. z Nova Polonia Sacra 3.

²⁴ Helcel, *Starod, pr. pol. pomn.* t. I, s. 364; Hube, *Antiquissimae constit.* s. 72 n.; Kałwa P., *op. cit.*, s. 131.

²⁵ Helcel, *ibid.*, tit. VII §. 369: „Inhibemus, ne personae ecclesiasticae agant vel respondeant, sive fide jubeant, aut se astringant, vel obligant coram iudice saeculari, nisi de his, et super his, quae ad saeculare non ecclesiasticum forum spectant et de quibus absque sacrorum canonum iniuria et contradictione, in praelictis vel aliis potest per ecclesiasticas, quae contra huiusmodi inhibitionem venire praesumpserint, et iudices saeculares, qui personas praefatas coram se agere, respondere, vel fide jubere, aut se astringere, vel alia facere quae ad forum saeculare non pertinent, contra privilegia ordini clericali vel personis ecclesiasticis, generaliter vel specialiter ab homine vel a iure concessa, compulerint, nisi postquam de hoc exceptum fuerit coram eis, ab huiusmodi processum habitum contra persona praedictas excommunicationis sententiae volumus subiacere, a qua per dioecanos locorum, in quorum jurisdictione personae huiusmodi consistunt post satisfactionem idoneam te condignam, juxta formam ecclesiae possint absolvi”.

²⁶ Por. Romanowski J. N., *op. cit.*, s. 120.

et auctoritatem impertit. In criminali vero causa nonnisi ante episcopum est clericus examinandus... ut in criminali videlicet causa ante civilem iudicem nullus clericus producatur, nisi forte cum consensu episcopi sui"²⁷, — zgadza się na rozszerzenie kompetencji sądu świeckiego i pod jego wpływem synod przyznaje sądom i sędziom świeckim pewne kompetencje do sądenia osób duchownych w sprawach cywilnych.

W § 26 znajdujemy jak gdyby dalsze uzupełnienie § 25. W uchwale tej synod postanawia, że duchowny o osobiste krzywdy lub z powodu darów złożonych Kościołowi nie może wytaczać sprawy przed sądem świeckim, chyba za zezwoleniem biskupa²⁸.

W § 52 mamy uchwałę „de exceptione rei iudicatae admittenda” która nakazuje sędziom świeckim, aby uwzględniali ekscepcję strony gdy sprawa została już osądzona przez sąd duchowny, podobnie jak sędziom duchownym nakazuje brać pod uwagę ekscepcję strony, gdy sprawa należąca do forum świeckiego została rozstrzygnięta przez sąd świecki²⁹.

W § 53 mamy dalszą uchwałę dotyczącą sądownictwa kościelnego „defixi anathemate ad officium cogendi”³⁰, w której synod nakazuje wszystkim, którzy mają władzę świecką, aby osądzonego lub wyklętego przez Kościół zmuszali do pojednania się z nim i zadośćuczynienia. Podobnie władza duchowna jest obowiązana wspomagać władzę świecką przez nakłanianie winnych do posłuszeń-

I ostatnia uchwała, mieszcząca się w § 54 głosi: „Statuimus quod omnes causae ad forum ecclesiasticum pertinentes, coram ordinata.

²⁷ C. 11, qu. 1, 45.

²⁸ He c e l, *ibid.*, § 26: Nullus sacerdos, vel aliqua persona ecclesiastica de personalibus iniuriis, vel eleemosynis ecclesiae lactis, coram saeculari iudice audeat litigare, nisi de licentia sui episcopi.

²⁹ *Ibid.*, § 52, s. 337: „Statuimus, quod iudices saeculares, exceptionem rei iudicatae per ecclesiasticum iudicem, de qua quidem re cognitio ad ipsum ecclesiasticum iudicem de consuetudine vel de iure pertinet, et viam ipsi propositam admittere non omittant. Item e contra ecclesiastici iudices, quum de re iudicata per saecularem iudicem, de his, quae ad eius iurisdictionem spectare noscuntur (exceptum fuerit) coram eis exceptionem huiusmodi, prout de iure tenentur, admittant. Quod si dicti iudices exceptiones huiusmodi forte admittere recusarent, per ordinarios de quorum iurisdictione fuerint bona, de quibus, vel personae, contra quas fuerit iudicatum, ad recipiendum te ad admittendam exceptionem huiusmodi per opportuna remedia compellantur; quum quos Dei timor de malo non revocat, poena coercere debeat temporalis”.

³⁰ *Ibid.*, d. 378.

riss vel ecclesiasticis iudicibus iuxta sacras et legitimas sanctiones agitari, tractari, vel ventilari debeant, et per eos libere et absque impedimento ullo vel obstaculo terminari..."³¹.

Przedstawione uchwały synodu w Budzie z mocą obowiązującą dla Węgier i Polski nie znalazły widocznie powszechnego uznania w Polsce. Zresztą toczy się wtedy wielki spór kościelno polityczny na Śląsku między biskupem wrocławskim Tomaszem II a księciem Henrykiem IV, zakończony jednak udzieleniem przywileju na rzecz Kościoła w 1290 r.³². W nagrodę za wyrządzone krzywdy i szkodę książę zwrócił Kościołowi wszelkie zabrane dobra oraz udzielił biskupom w nysko-otmuchowskiej ziemi „plenum dominium perfectum in omnibus jus ducale”³³. Zatwierdzenie przywileju Henryka z 23. VI. 1290 r. miało nastąpić na synodzie odbytym w Gnieźnie za arcybiskupa Jakuba Świnki dnia 14 października 1290 r.³⁴. Zabroniono wówczas także pozywania duchownych przed sądy świeckie w razie skargi wzajemnej³⁵.

II. Wpływ ustawodawstwa państwowego oraz uchwał synodalnych na dalszy rozwój właściwości sądów kościelnych

Na skutek przyznawanego Kościołowi immunitetu sądowego, w XIV wieku sądownictwo I Instancji należy już w całości do Kościoła, a książęta rezerwują sobie tylko niektóre sprawy³⁶. Wyjęcie ludności kościelnej spod kompetencji urzędników książęcych nie odbierało jednak możliwości pozywania jej przed sąd książęcy³⁷.

³¹ Ibid.

³² Stenzel G. A., op. cit., nr 250; Silnicki T., op. cit., s. 189; Urban W., *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962 s. 177.

³³ Silnicki T., op. cit., s. 190. Na sytuację, jaka powstała w Kościele w Polsce w związku ze sporem biskupa Tomasza II z księciem Henrykiem IV wskazuje też przypisywana przez prof. W. A b r a h a m a druga wersja statutu Crescente quotidie synodowi łączycykiem z 1287 r. (*Studia krytyczne*, s. 57).

³⁴ S a w i c k i J., op. cit., t. X, s. 58 odn. 20.

³⁵ H u b e (op. cit., s. 178) wiąże te statuty z synodem z 1287 r., A b r a h a m zaś uważa je za statuty odrębne, nieznaney daty, pochodzące z czasu między 1287 r. a 1314 r. (*Studia krytyczne*, s. 57). Natomiast K a r a s i e w i c z Władysław odnosi je do synodu z 1290 r. (*Jakub II Świnka, arcybiskup gnieźnieński 1283—1314*, Poznań 1948 s. 71).

³⁶ K a c z m a r c z y k Z., op. cit., s. 75.

³⁷ M a t u s z e w s k i J., op. cit., s. 5.

Książę mógł więc wykonywać jeszcze sądownictwo nad ludnością kościelną w II Instancji, chociaż z tego nie korzystał, skutkiem tworzenia przez Kościół sądów wyższych, do których sądy ławnicze wiejskie wносиły apelacje³⁸.

Sądy kościelne zresztą ze względu na rolę Kościoła w życiu ludności, zdobywały sobie większe znaczenie od sądów stanowych i rozciągały swoją kompetencję na pozwanych świeckich nie tylko w sprawach tzw. spirituales, ale i spiritualibus annexae. Co więcej, ludność świecka chętniej garnęła się do sądów kościelnych, które ze względu na sprawne działanie cieszyły się większym poważaniem³⁹.

Za Kazimierza W. obserwujemy jednak dążność do ograniczenia kompetencji sądów kościelnych. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że drobne i słabe księstwa znikają na rzecz jednego skonsolidowanego państwa. I chociaż Śląsk i Mazowsze pozostały poza granicami zjednoczonego państwa polskiego, to jednak, co się znalazło pod panowaniem Kazimierza Wielkiego, obejmowało już znaczny teren. Konsolidacja państwa pociągała za sobą również dążność do rozciągnięcia jurysdykcji państwowej na wszystkich obywateli, co znalazło wyraz w wydanych około połowy XIV wieku statutach Kazimierza Wielkiego⁴⁰.

Na ten czas przypada również kodyfikacja przepisów prawa prowincjonalnego, dokonana w formie synodykonu przez arcybiskupa Jarosława Bogorię Skotnickiego, znana pod nazwą synodyku Jarosława. Stało się to na synodzie kaliskim w 1357 r.⁴¹. Z inicjatywy biskupa wrocławskiego biskupi zgromadzeni na tym synodzie postanowili zebrać przepisy prawa prowincjonalnego i podać je na nowo duchowieństwu do wiadomości, ogłaszając jako kodeks obowiązującego prawa kościelnego, którego notarialnie uwierzytelnioną kopię otrzymał każdy z biskupów.

³⁸ K u t r z e b a S., *Historia ustroju Polski w zarysie*, Korona, Warszawa (1949)⁸, s. 118 n.

³⁹ K a c z m a r c z y k Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego, organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1964, s. 191.

⁴⁰ *Statuty Kazimierza Wielkiego w opracowaniu O. Balzera*, Poznań 1947. Statuty te wydano odrębnie dla Wielkopolski i Małopolski. W skład ostatniego wchodzi statut wydany na wiecu w iWślicy. O dacie wydania statutu — por. R o m a n S., *Z badań nad statutem Wielkopolskim*, Poznań 1959, s. 240—244; B a r d a c h J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1964 s. 369.

⁴¹ H e l c e l, *Starod. pr. pol. pomn.* t. I, s. 407 n.; H u b e, *Antiquissimae constit.* s. 205 n.; K o r y t k o w s k i J., *Jarosław Bogoryja Skotnicki, Arcybiskup gnieźnieński*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznań. 11 (1881) 91 nn.; K a ł w a P., op. cit., s. 137.

Kompetencja obydwu władz: świeckiej i duchownej w statutach Kazimierza Wielkiego i Synodyku Jarosława bardzo często ząębiają się i trudno jest niejednokrotnie rozstrzygnąć, które sprawy wyraźnie podpadały sądownictwu świeckiemu, a które wyłącznie kościelnemu. Jak wiemy, nie udały się próby poddania sądom kościelnym spraw o nieruchomości, co utrzymało się nawet za Kazimierza Wielkiego, mimo że przepisy statutów popierały własność indywidualną przeciw rodowej⁴². Kazimierz Wielki starał się także ograniczyć immunitety sądowe klasztorów, by zapewnić ingerencję sądowi królewskiemu w osądzeniu spraw ludności, zamieszkującej dobra kościelne⁴³. O ile zamierzenia te nie osiągnęły skutków poza klasztory małopolskie, o tyle większy efekt dążności królewskich należy zanotować w dziedzinie podporządkowania sołtysów i wójtów jurysdykcji sądu królewskiego, a nie patrymonialnego. Ze względu na zbyt silną pozycję biskupów, nie było jednak większych prób ograniczenia immunitetu sądowego w dobrach biskupich⁴⁴.

Jak więc podlegały jurysdykcji sądów świeckich sprawy posiadanych przez duchownych majątków, podobnie też i przestępstwa przeciw panującym wyłączone były spod jurysdykcji sądów kościelnych⁴⁵. I chyba to stanowiło podstawę wymiaru kary wikariuszowi Baryczce oraz postępowania przeciw kantorowi łączyckiemu — Mikołajowi z Gogórkowa około 1369 r. za ukrywanie swego krewnego Michała Czacza, oskarżonego o nastawianie na życie króla⁴⁶.

Natomiast sądy kościelne były kompetentne do rozpatrywania innych przestępstw, które nie godziły w interesy państwa lub króla. Potwierdza to i bulla dot. założenia Uniwersytetu Krakowskiego z 1364 r., która przyznaje sądom kościelnym kompetencję sądenia duchownych, studiujących na Uniwersytecie w wypadku oskarżenia ich o *crimen capitale*⁴⁷.

⁴² K a c z m a r c z y k Z., op. cit., s. 189.

⁴³ Ibid., s. 194.

⁴⁴ H u b e R., *Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi XIV wieku*, Warszawa 1886 s. 330; Silnicki T., *Z dziejów Kościoła w Polsce, studia i szkice historyczne*, Warszawa 1960 s. 284 nn.

⁴⁵ H u b e R., op. cit., s. 330.

⁴⁶ K a c z m a r c z y k Z., op. cit., s. 190.

⁴⁷ Cfr. bulla założenia Uniwersytetu Krakowskiego r. 1364. Helcel, *Starod. pr. pol. pomn.*, t. I, s. 213—216: „Quod si, quod absit, scolaris vel alius praedictorum in furto, adulterio, sive stupro, homicidio, aut aliquo crimine capitali, notorie fuerit deprehensus, illorum cognitio ad rectorem non pertineant, sed statim, si clericus fuerit, ad episcopale

Kazimierz Wielki ogranicza również właściwość umowną sądów kościelnych, w zawartej z biskupem krakowskim Bodzantą umowie w 1359 r.

Na podstawie przywileju Bodzanty, duchowni mogli pozywać świeckich przed swe sądy w sprawach czysto duchownych i z duchownymi związanych oraz w sporach dziesięcinnych. Natomiast wyłączone zostały skargi o zwrot długów oraz inne sprawy cywilne⁴⁸.

Ogłoszony na synodzie kaliskim w 1420 r. zbiór prawa arcybiskupa Mikołaja Trąby utrwała dotychczasową sytuację w dziedzinie kompetencji sądów kościelnych⁴⁹. Jak to wynika z kodyfikacji, sędziowie ziemscy i miejscy nieraz odkładali decyzję w sprawie wykonania wyroku sądu kościelnego, a w sprawach czynszu i dochodów kościelnych wyraźnie jej odmawiali⁵⁰. Kodyfikacja zezwala również władzom świeckim na uprzednie aresztowanie duchownych, oskarżonych o przestępstwa pospolite za świadectwem trzech kleryków⁵¹.

Próby rozszerzenia kompetencji sądów duchownych przez tzw. prorogatio fori były zwalczane przez szlachtę, która ostro występowała także i przeciw apelacji od sądów duchownych do Rzymu⁵². W ten sposób w XV wieku zauważamy tendencję do separowania sądownictwa kościelnego i pozostawienia go własnym środkom wykonawczym⁵³.

Za czasów Jagiełły da się zauważyć rozszerzenie jurysdykcji kościelnej, mimo znacznego oporu szlachty, sprzeciwiającej się zwła-

iudicium remittatur, si vero laicus, nostro iudicio subiacebit. Si vero scolaris laicus, bedellus, stationarius, aut ipsorum familiaris de crimine homicidii, adulterii, membrorum mutilatione aut letali vulnere, vel quocumque nefario excessu fuerit accusatus, extunc, non secundum consuetudines patriae, vel statuta, sed iuxta leges, per nos aut iudicem deputatum, accusatus debebit iudicari"; Vetulani A. *Sredniowieczny Kościół Polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*, Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 9 (1966) nr 1—2, s. 46.

⁴⁸ Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. III, Kraków 1887, s. 130; Kaczmarczyk Z., op. cit., s. 191; Wójcik W., *Pomoc świecka dla sądownictwa kościelnego w Polsce średniowiecznej*, Prawo kanoniczne 3 (1960) nr 3—4 s. 43.

⁴⁹ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*. Z materiałów przysposobionych przez B. Ulanowskiego uzupełnili i wydali ks. Jan Fijałek i Adam Vetulani, Kraków 1915—1920—1951; Silnicki T., *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, Warszawa 1954 s. 193 nn.

⁵⁰ Wójcik W., op. cit., s. 53.

⁵¹ Ibid., s. 51.

⁵² Bardach J., op. cit., t. I, s. 482.

⁵³ Wójcik W., op. cit., s. 53.

szcza pozywaniu jej przed forum duchowne w sprawach świeckich. Ugoda małopolska z 1437 r. ustaliła, że sądy duchowne mają prawo rozpatrywać skargi o herezję, o małżeństwo, o zaniedbanie rocznej komunii św. i spowiedzi, o wykonanie dobrowolnych zobowiązań złożonych do akt kościelnych oraz o testamenty na cele pobożne⁵⁴.

O podporządkowywaniu spraw duchowieństwa wyłącznej jurysdykcji Kościoła świadczyć mogą dwa wypadki, opisane przez Jana Długosza. W jednym z nich czytamy, że władze miejskie Krakowa ujęły dwóch księży „de furto in florenis et flaminibus examenticis comisso vehementer suspectos” i gdy ci przyznali się do winy, zostali przez sąd ukarani, pomimo sprzeciwu kapituły krakowskiej i wikariusza biskupiego, żądających wydania ich władzy duchownej z jednoczesnym przyrzeczeniem właściwego wymiaru sprawiedliwości. Za to wyraźne pogwałcenie praw Kościoła biskup Strzemiński rzucił interdykt na Kraków i uchylił go dopiero po zapłaconiu przez magistrat 300 złotych węgierskich kary. Długosz podaje, pomimo iż magistrat sądził tych księży z polecenia króla, to jednak musiał się poddać orzeczeniu sądu duchownego i karę zapłacić⁵⁵.

Wyroki sądów kościelnych uzyskują także egzekucję świecką. Mianowicie Władysław Jagiełło w r. 1433 wydał edykt, na mocy którego wyroki sądów kościelnych uzyskały posiłkową egzekucję ze strony starostów, obowiązanych do zajmowania dóbr tych skazanych, którzy przez rok i sześć niedziel pozostawali pod klątwą kościelną z powodu niedopełnienia wyroku kościelnego i do zatrzymywania ich aż do czasu zadośćuczynienia przez skazanych Kościołowi⁵⁶.

Ażeby wyjaśnić skąd się wzięła tendencja Kościoła do podporządkowania sobie sądownictwa nad ludźmi świeckimi należy cofnąć się przynajmniej do czasów cesarza Fryderyka II, który poddał jurysdykcji kościelnej wszystkich świeckich zamieszkałych

⁵⁴ Bandtkie J. V., *Ius polonicum*, Varsaviae 1831 s. 240; Ulanowski B., *Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis*, Kraków 1891 s. 167.

⁵⁵ Długossi Joannis, *Historiae Polonicae*, t. II, liber XIII et ultimus, Lipsiae 1712 s. 183. O drugim wypadku podaje Długosz w Lib. XII s. 357—362; Romanowski J. N., op. cit., s. 174.

⁵⁶ Znalazł się on w zbiorze Łaskiego. „Omnia bona eiusdem excommunicati mobilia et immobilia ... debent recipi per locorum capitaneos ... tenenda et possidenda tamdiu per capitaneos ... quousque per eosdem excommunicatos ... valor rei ipsius vel iniuriam passis plenarie exsolvantur”. Romanowski J. N., op. cit., s. 150.

w dobrach kościelnych. Ponieważ od tego czasu duchowieństwo drogą dotacji, kupna itp. dochodziło do coraz większych majątków, nie przeto dziwnego, że przywilej ten dany Kościołowi obejmował coraz to większe rzesze ludności.

Oczywiście stosunki, jakie panowały na zachodzie Europy silnie promieniowały na ustrój rozbitej początkowo na małe księstwa, a następnie zjednoczonej Polski. W różnych czasach uprawnienia Kościoła ulegały rozszerzeniu lub umniejszeniu.

Podstawę rozszerzenia jurysdykcji Kościoła w państwie stanowiła przyjmowana w prawie kanonicznym zasada *privelegium fori* w myśl której duchowny mógł być pozywany tylko przed sąd duchowny. W Polsce zasada ta nie była wprowadzona ściśle według norm prawa powszechnego⁵⁷. Zabytki praktyki sądowej dowodzą, że duchowni często stawali przed sądami świeckimi w roli pozwanych, a opozycja ze strony Kościoła dotyczyła raczej tego, by sądy świeckie nie wyrokowały w sprawach duchownych. Sprawy bowiem duchowne należały do kompetencji sądów kościelnych nie tylko wtedy, gdy jedną ze stron spór wiodących był duchowny, ale nawet, gdy obie strony należały do stanu świeckiego⁵⁸. *Privelegium fori* stale jednak był ograniczany w sprawach o nieruchomości, gdyż sprawy te zawsze były załatwiane przed sądem księcia⁵⁹. I Kazimierz Jagiellończyk, potwierdzając dotychczasową praktykę wyraźnie postanawia, że wszystkie sprawy związane z dobrami dziedzicznymi należą zawsze do sądów świeckich. Nawet tego rodzaju sprawy między duchownymi król polecił przedkładać sobie, a dopiero po stwierdzeniu, że należą do klasy spraw duchownych, odsyłał je do sądu kościelnego⁶⁰.

O ciągłych trudnościach, na jakie napotymano w praktyce przy ustalaniu kompetencji w zakresie sądownictwa świadczy również statut Jana Olbrachta z 1496 r., który w artykule „*de inhibitionibus ecclesiasticis ad iudica*” stara się tę kwestię jakoś załatwić. Czytamy w nim: „*Item viam discordiarum inter statum spiritualem et saeculare occasione inhibitionum quae Praelati spirituales in iure saeculari ipsorum literis et interdictis facere consueverunt, ferventius exortarum exoriundarumque praecludere volentes. Statuimus quod deinceps Praelati spirituales a talibus inhibitionibus*

⁵⁷ Por. Abraham W., *Privelegium fori*, s. 128 nn.

⁵⁸ Balzer O., *Geneza trybunału koronnego, studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI w.*, Warszawa 1886 s. 195.

⁵⁹ Abraham W., op. cit., s. 128.

⁶⁰ Lewicki A., *Codex epistolaris* s. XV, Kraków 1891 s. 270; Wójcik W., op. cit., s. 44.

faciendis penitus cessent, praesertim pro causis ad ius saeculare pertinentibus, exceptis causis iuri spirituali subiectis de quibus se nullatenus iudicium terrestre debent ingerere”⁶¹.

Pierwszy poważniejszy krok w celu zakończenia sporów o kompetencje sądów świeckich i sądów kościelnych zapoczątkował sejm w r. 1505, na którym ustalono sprawy, w jakich duchowni podlegają sądom świeckim.

W ustawie tego sejmu czytamy: „Quamvis in antiquioribus statutis et privilegiis constat vetitum esse, ne spirituales iudices arrogant ipsis causarum saecularium iudicandi facultatem, tamen cum clamore communi impulsaremur, quod non obstantibus constitutionibus antiquis saeculares personae plerumque evocantur ad spiritualia iudicia, pro negotio saeculari, quapropter decernimus et statuimus, quod iudices spirituales saecularia iudicia non exercent neque iudicent in futurum”⁶².

Jak z tego wynika, od tej chwili zostało zabronione zarówno od dawanie spraw świeckich pod sądy duchowne, jak i spraw duchownych pod sądy świeckie.

Co ważniejsze, statut z 1505 r. w artykule „De iniuriis spiritualium iure terrestri definiendis” stara się określić „sprawy świeckie”, w których duchowni podlegają tak samo jak świeccy, sądownictwu świeckiemu. Statut ten postanawia, że duchowni w sprawach o dobra, o ile te podlegają prawu pospolitemu, mają przedkładać sprawy do rozpatrzenia sądom świeckim, zwłaszcza, gdy chodzi o granice tych dóbr, lub też o zbiegłego, zabitego lub zranionego kmiecia⁶³. Postanowienie to stanowiło ściśle biorąc zastosowanie ogólnej zasady, że duchowni w sprawach świeckich nie cieszą się privilegium fori i tym samym podlegają sądownictwu świeckiemu. A trzeba stwierdzić, że i czynniki kościelne nie stawiły w tej kwestii zbyt wielkiego oporu, gdyż nawet arcybiskupi wnosili sprawy o nieruchomości oraz ich rozgraniczenia do sądów ziemskich⁶⁴.

Pewnym uzupełnieniem statutu z 1505 r. jest ustawa sejmu piotrkowskiego z r. 1510, w której postanowiono, aby osoby świeckie w sprawach świeckich nie udawały się do sądu duchownego⁶⁵.

⁶¹ *Volumina Legum*, t. I, fol. 277.

⁶² *Ibid.*, t. I, fol. 304.

⁶³ *Ibid.*: „Spirituales pro bonis sive iniuriis bonorum iuri communi subiectorum iure terrestri experiantur, iniuriae sunt super limitibus, kmethonibus fugitivis, caede et vulneribus, alias iuxta statutum Joannis Alberti Regis”. Por. Balzer O., op. cit., s. 196.

⁶⁴ Wójcik W., op. cit., s. 45.

⁶⁵ *Volumina Legum*, t. I, fol. 370.

Ponieważ jednak tego rodzaju procedura nadal się powtarzała, przeto sejm piotrkowski z r. 1519 nakłada kary na pozywających do niewłaściwego sądu „ut ordo debitus in iuribus et iudiciis observetur, et teneritas nonnullorum in evocandis hominibus ad iudicia impertinentia coarceatur, statuimus quod saecularis saecularem ad forum spirituale pro re mere saeculari citans, aut actioni suae personae spirituali cedens, poena viginti acto marcarum puniatur, cuius media pars nobis, altera parti, cedet; quae quidem poena, iudicio castrensi repetetur: poena vero contra spiritualement evocantem saecularem, pro re ad forum ecclesiasticum non pertinente in synodo generali proxima constitui debet, et interim Domini Episcopi Officialibus suis committere et providere tenebuntur ut saeculares personae, ad iudicium spirituale, pro re mere saeculari non evocentur”⁶⁶.

Uchwała ta nie odpowiadała jednak Kościołowi w Polsce, który na synodzie w Łęczycy w r. 1523 powziął uchwałę wprost przeciwną do poprzedniej. W uchwale tej czytamy: „Quia dd. saeculares nitentes enervare iurisdictionem ecclesiasticam, dum eos clerici saeculares vel regulares citant ad iudicium spirituale, pro aliquibus suis aut ecclesiarum suarum iniuriis, etiam pure ad iudicium ecclesiasticum pertinentibus, ipsi contra citant eos ad iudicium saeculare, aguntque contra eos, ad poenas eis inferendas per iudices saeculares pro eo, quod eos evocant de iure saeculari ad ius spirituale, quo fit, quod clerici in iustitia negliguntur, laicis vero ad inferendas eis maiores iniurias animus crescit; Synodus igitur, volens de hoc providere, decrevit, ut DD. locorum Ordinarii inhabeant semper iudicibus saecularibus, ne in tali casu contra clericos procedant, sub poena excommunicationis et interdicti in eos ferenda”⁶⁷.

Wszystkie wymienione tu ustawy zdążyły powoli do jednego celu, to jest do ścisłego rozgraniczenia spraw podpadających pod jurysdykcję sądów świeckich i sądów kościelnych, co usunęłoby wreszcie niestanne spory o kompetencje forum duchownego.

⁶⁶ Ibid., t. I, fol. 387.

⁶⁷ Chodyński-Likowski, *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium ... ad summam collectae*, t. II, Posnaniae 1882 lib. II, tit. II, c. 7, s. 12.

Na tym synodzie dokonano nowej kodyfikacji prawa partykularnego, ogłoszonej drukiem w 1527 r. *Vetera et nova statuta inclytae provinciae Gneznensis revisa diligenter et emendata tempore felicitis praesidentiae Reverendissimi in Christo Patris Joannis de Lasce Sctae Ecclesiae Gneznensis Archiepiscopi Primatis. Legati nati*. Kałwa P., op. cit., s. 145.

Zbiór ustaw Łaskiego był pewnego rodzaju kompromisem. Czytamy w nim: „Deinde statuimus hoc edicto in perpetuum valiture, ut nullus iudex saecularis in ecclesiasticis causis, praesertim matrimonii legitimationis, usurarum, testamentorum infra annum non exequutorum et ad iudicium ecclesiasticum legitimo devolutorum, ac decimarum, praediorum, ac fructuum, reddituum et proventuum ecclesiasticorum, ac locationum, et conductionum seu conducto eorundem possit, seu valeat iudicare, aut quomodolibet de huiusmodi causis, aut eorum articulis cognoscere, nisi quatenus ab ecclesiasticis iudicibus fuerit requisitus”⁶⁸. Zbiór ten jednak nie zadowalał duchowieństwa, gdyż zawierał zbyt małą liczbę spraw przydzielonych kompetencji sądów kościelnych i dlatego Kościół domagał się rozszerzenia kompetencji sądów duchownych i doprowadził do tego, że na sejmie krakowskim w r. 1532 powołano specjalną komisję dla korektury praw koronnych, której wyraźnie zlecono ściśle wyznaczenie spraw należących do sądownictwa duchownego i do sądownictwa świeckiego. Jednocześnie sejm ten polecił, aby Kościół w Polsce zwołał synod i na nim ustanowił kary na duchownych pozywających osoby świeckie do sądu duchownego, oczywiście w sprawach należących do kompetencji sądów świeckich. W konstytucji sejmowej czytamy: „Prospicientes, ne inter ordinem spiritualium et saecularium subditorum Regni, nostri, propter indebitas ad fora impertinentia evocationes, odia et simultates excitentur: decrevimus et decernimus praesentibus: ut Domini Archiepiscopus et Episcopi, cum caetu et congregatione suorum ecclesiasticorum in Synodo, per eos primo quoque tempore celebranda, constituent, qua poena quisque spiritualis, pro re mere saeculari, saecularem ad ius spirituale evocans, sit puniendus. Et ut correctores iurium, per Nos designati, ad primam Maii huc Cracoviam venturi, secernant, definiant, et conscribant diligenter, quae causae saeculares, et foro saeculari pertinentes: quaeve spirituales, vel spirituali annexae, et ad forum ecclesiasticum pertinentes censi debeant: ut nemo deinceps ignorantiam iudicii competentis praetendere, et poenam in se constitutam declinare possit”⁶⁹.

⁶⁸ Zestawienie przepisów i zredagowanie zbioru było dziełem kancelarza koronnego Jana Łukaskiego. Zbiór ukazał się drukiem w 1506 r. pt.: *Commune inclyti Poloniae regni privilegium constitutionum et indultuum publicitus decretorum approbatorumque*. Kaczmarczyk - Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1966 s. 20.

⁶⁹ *Volumina Legum*, t. I, fol. 506.

Ułożony na podstawie tego polecenia tzw. Statut Taszyckiego⁷⁰ rozszerzający bardzo kompetencje sądów duchownych, nie uzyskał jednak sankcji prawa. Warto jednak zapoznać się z nim bliżej ze względu na wpływ, jaki wywarł on zarówno na uchwały późniejszego synodu piotrkowskiego z r. 1542 i sejmu krakowskiego z r. 1543.

Do spraw podpadających pod jurysdykcję sądów duchownych Statut Taszyckiego zalicza: „causae mere spirituales⁷¹ quae sunt: haeresis, schisma, blasphemia in Deum et sanctos eius, apostasia, decimarum ut praemittitur, septem sacramentorum ecclesiae beneficiales, simoniae, usarum, presbytericidii, sacrilegii cuiuslibet, etiam confugientium ad sedes sacras. Exceptis tamen quinque casibus, videlicet: nocturni depopulatoris agrorum, aggressoris itinerum, publici et proclamati furis, aut ter in registris reperti, incendiarii et immunitatis ecclesiasticae violatoris, quibus forum et immunitas ecclesiastica propter immanitatem criminum non suffragetur, quin de ecclesiis et locis sacris extrahantur et iudicio suo saeculari restituantur; maleficia⁷² incantationes, sortilegia, raptus et violentiae ecclesiasticae cuiuscunque, censuum perpetuorum, qui terreni seu terragii et conditionalium, qui viderkuffi vulgo appellantur, ac dotium seu agrorum plebanalium, qui vulgo poswiatne nominantur, praesertim in quorum possessione ecclesiae et ecclesiasticae personae fuerunt a tempore diuturno et praescripto, nec non miserabilium et destitutarum personarum, quae labore et usu manuum suarum victum quaerere non possunt, et legitimitatis seu natalium.

Sortitur etiam quia forum seu iudicium ecclesiasticum ratione contractus vel obligationis in iudicio ecclesiastico facti et ratione delicti in ecclesiasticas personas et res mobiles ecclesiasticas commissi”.

Do spraw „spiritualibus annexae”⁷³ Statut zalicza: „iuris patronatus et dotis post divortium restituendae et repetendae”. Natomiast do spraw mieszanego Statut zalicza⁷⁴: „testamentorum et ultimarum voluntatum seu ordinationum quando testamenta... coram officio ecclesiastico vel notario publico aut presbytero parochiano et testibus vel manu et sigillo propriis testatoris

⁷⁰ Bobrzyński, *Starod. pr. pol. pom.*, t. III, Correctura statutorum et consuetudinum Regni Poloniae anno MDXXXII decreto publico per Nicolaum Taszycki..., 1874, lib. I, tit. III, s. 82—91.

⁷¹ Ibid., c. 83.

⁷² Ibid., c. 84.

⁷³ Ibid., c. 86.

⁷⁴ Ibid., c. 87—90.

conficiuntur, his enim casibus... liberum erit... iure experiri coram iudicio, quo velit, sive ecclesiastico, sive saeculari... exceptis tamen legatis ad pias causas, quae inter causas mere spirituales computantur”.

Synod w Piotrkowie z r. 1542, odbyty pod przewodnictwem arcybiskupa Piotra Gamrata⁷⁵ prawie całkowicie oparł się na Statucie Taszyckiego.

Sejm krakowski z r. 1543 przyjął z kolei uchwały synodu z r. 1542, lecz z zastrzeżeniem ważności tylko na jeden rok⁷⁶.

Ustawa sejmowa z r. 1543 wyraźnie wylicza sprawy należące do kompetencji sądów duchownych. Ze względu na podmiot można je podzielić na:

sprawy o zabicie, zranienie lub uderzenie księży, sprawy personarum miserabilium et derelictarum oraz sprawy korzystających z prawa przytułku i ze względu na przedmiot na:

sprawy o herezję, schizmę, apostazję, bluźnierstwo, symonię, świętokradztwo, gusła, czary, sprawy związane z handlem rzeczami świętymi, z lichwą, z sakramentami, a w szczególności z tego tytułu sprawy małżeńskie i łączące się z tym sprawy o prawości urodzenia, dalej sprawy o beneficja i sprawy należące do dotacji Kościoła, jak dziesięciny, czynsze kościelne, wyderkafy, poświętna, sprawy o prebendy, posady duchowne, patronaty, jak również sprawy wynikające z umów zawartych wobec sądu duchownego. Sprawy testamentowe uznano jako mixti fori, z wyjątkiem testamentów ad pias causas, które należały wyłącznie do sądów duchownych i testamentów sporządzonych wobec sądu ziemskiego, które należały wyłącznie do sądów świeckich⁷⁷.

Porównując ustawy sejmu krakowskiego z r. 1543 z projektem Statutu Taszyckiego i uchwałami synodu piotrkowskiego z r. 1542 widzimy ważniejszą różnicę tylko w tym, że uchwały synodu odnośnie spraw posagowych po rozwiązaniu małżeństwa przekazują sądom duchownym, natomiast ustawa sejmu krakowskiego podaje w tej sprawie następujące ograniczenie: „Cognitio tamen seu iudicium de dote personae per divortium separatae, remitti debet ad tribunal S.M. Regiae, secundum veterem consuetudinem”⁷⁸.

⁷⁵ Synod ten dzieli sprawy podobnie jak w projekcie korektury na sprawy czysto duchowne, na mające jakiś związek ze sprawami duchownymi i sprawy forum mieszanego. Cfr. Chodyński-Likowski, op. cit., t. II, lib. II, tit. II, c. 4, s. 9.

⁷⁶ *Volumina Legum*, t. I, fol. 578—581.

⁷⁷ *Ibid.*; Balzer O., op. cit., s. 197 n.

⁷⁸ *Volumina Legum*, t. I, fol. 580.

Należy jednak zwrócić uwagę, że zarówno Statut Taszyckiego, jak i uchwały synodu zastrzegają wyraźnie forum świeckie dla spraw wynikających z posiadania i własności dóbr i z powodu szkód wynikłych z prawa pospolitego: „*Spirituale autem pro bonorum suorum terrestrium dominio et proprietate et pro iniuriis eorundem iuri communi regni subiectorum in iure terrestri experiantur. Iniuriae autem sunt: super limitibus colonis fugitivis, capite occisi coloni et vulneribus, ab actionibus pecorum et damnorum in pascuis, silvis, pratis inter vicinas haereditates factis et commissis*”⁷⁹.

Ponadto synod uchwała kary na pozywających do niewłaściwego sądu, w wysokości 14 grzywien.

Uzyskane kompetencje sądów duchownych były obszerne i z tego głównie powodu stały się przedmiotem ataków ze strony szlachty zwłaszcza zaś po śmierci Zygmunta Starego. Kiedy bowiem nie zdołano obalić statutu z 1543 r. ze strony formalnej, iż jako ustawa przejściowa nie obowiązuje od 1544 r. postanowiono zmniejszyć znaczenie sądownictwa kościelnego w drodze zniesienia egzekucji wydawanych przez nie wyroków⁸⁰.

Ograniczenie uprawnień sądów kościelnych w Polsce nastąpiło już za Zygmunta Augusta przez rozpoczęcie akcji zmierzającej do uporządkowania sprawy egzekucji prawa.

Jak bowiem wiadomo, dotychczas władze świeckie były obowiązane do wykonywania wyroków kościelnych.

Ustawa sejmu krakowskiego z r. 1543 poddawała pod sądy duchowne między innymi sprawy o herezję. Na tej podstawie wszystkich protestantów lub im sprzyjających można było pozywać przed sądy duchowne, których wyroki musiały być egzekwowane przez władze świeckie. Zaczęto więc domagać się zniesienia egzekucji wyroków sądów duchownych wydanych na skutek odstępstw od religii katolickiej, a później w ogóle zniesienia egzekucji wyroków sądów kościelnych przez starostów.

Sejmy piotrkowskie z r. 1562 i 1565 uchyliły dawniejsze prawo, na mocy którego starostowie byli obowiązani do egzekucji wyroków sądów duchownych⁸¹.

⁷⁹ *Starod. pr. pol. pom.*, t. III, *Correctura statutorum*, c. 90.

⁸⁰ Por. Balzer O., *op. cit.*, s. 198.

⁸¹ *Volumina Legum*, t. II, fol. 621 i 692. „Skarzyli się posłowie ziemscy, iż przeciw konstytucji piotrkowskiej dwuletniej spozwani są niektórzy starostowie od stanu duchownego o to, iż egzekucji czynić nie chcą, mimo tę konstytucję. My Konstytucję przyrzeczoną w mocy zostawując i dosyć jej czyniąc, takie pozwy, którebykolwiek były i teraz i na

Zrozumiałym jest, że pozbawione egzekucji państwowej wyroki nie miały sankcji prawnej i od tego czasu sądy kościelne straciły bardzo na znaczeniu pomimo, że na omawianych wyżej sejmach nie zmniejszono ustawowo kompetencji sądów duchownych. Uchylenie egzekucji państwowej odnośnie wyroków sądów kościelnych stało się jednak przyczyną, że odpadły od sądów duchownych wszystkie te sprawy, których bez pomocy państwa nie dało się przeprowadzić.

Za panowania Stefana Batorego powołano dwa trybunały — w r. 1578 dla Korony i w r. 1581 dla Litwy⁸².

W skład kolegium trybunału orzekającego w sprawach osób świeckich z duchownymi powołano oprócz deputatów świeckich również deputatów duchownych, wybieranych przez kapituły. W ten sposób powstało „iudicium compositum”.

Okoliczność ta, że w skład kolegium orzekającego trybunału wchodził duchowni przyczyniła się do tego, że coraz więcej spraw, które dawniej leżały w kompetencji sądów duchownych, kierowano teraz do trybunału, jako najwyższej instancji sądowej.

Na skutek tego powstały nowe spory, które usiłowano załatwić przez stworzenie pewnego „compositio inter status”, lecz nigdy do tego nie doszło, pomimo wielokrotnego wyboru delegatów — pierwszy raz na sejmie warszawskim w r. 1607⁸³ i na sejmach późniejszych⁸⁴.

Jednocześnie te same sejmy, lub inne, przekazywały w swych uchwałach coraz więcej spraw sądom świeckim. Były to sprawy przede wszystkim o dziesięćiny, sprawy duchownych związane z połączeniem dóbr, jak skargi rzeczowe, spory graniczne i o zbiegłych poddanych. Jako przykład tego można podać konstytucję sejmu warszawskiego z r. 1607, w której czytamy: „Apelacja in actionibus, tam criminalibus, quam civilibus, osób świeckich między sobą i duchownych ze świeckimi, które w duchownym sądzie, coram loci ordinariis będą intentowane, tu w Koronie mają być

potem na stronę odkładamy i w niwecz obracamy”. Romanowski J. N., op. cit., s. 326.

⁸² *Volumina Legum*, t. II, fol. 962 — Konstytucja Sejmu Warszawskiego 1578 i *ibid.*, fol. 1020 — Konstytucja Sejmu Warszawskiego 1581.

⁸³ *Ibid.*, t. II, fol. 1601.

⁸⁴ Na sejmie warszawskim w r. 1609 — *Volumina Legum*, t. II, fol. 1675, na sejmie warszawskim w r. 1618 — *Volumina Legum*, t. III, fol. 325, na sejmie warszawskim w r. 1631 — *Volumina Legum*, t. III, fol. 668, na sejmie koronacyjnym w r. 1633 — *Volumina Legum*, t. III, fol. 812, na sejmie konwokacyjnym w r. 1764 — *Volumina Legum*, t. VII, fol. 89 i na sejmie koronacyjnym w r. 1764 — *Volumina Legum*, t. VII, fol. 342.

infra fines Regni determinowane, nie ewokując ich extra Regnum do czego ma stan duchowny dać i mianować przed wyjściem roku, z Synodu sposób, za deklaracją Ojca św., żeby w pewnym miejscu takowe sprawy, intra spatium sex mensium determinowali” i dalej: „Duchowni względem wszelkich krzywd, z gruntów dóbr ojczystych pochodzących, w ziemstwie, albo w grodzie, et per appellationem, albo remissionem na Trybunale odpowiadać mają”⁸⁵.

Na sejmie warszawskim w r. 1635 postanowiono dalej, że: „co się tknie spraw reales ratione simplicium iniuriarum civilium, terrestrium ac granicialium, o to ma być forum każdego szlachcica z duchowny, ordinario processu, w ziemstwie i na polu. A per appellationem na Trybunale mają się takowe sprawy odprawować coram iudico composito, jako i drugie sprawy duchowne. A gdyby która osoba duchowna znalazła się takowa, żeby prawo pospolite contemneret i banicją dała na sobie otrzymać, tedy loci ordinarius ma executionem na nim uczynić, super persona ipsius, et bonis generaliter omnibus propriis ipsius, non tamen terrestribus, usque ad oralem satisfactionem ukrzywdzonemu”⁸⁶.

Dalsze tego rodzaju uchwały podjęto jeszcze na sejmie grodzieńskim w r. 1678⁸⁷ i na sejmie warszawskim w r. 1768⁸⁸.

Konstytucja sejmu grodzieńskiego z r. 1726 przekazała do kompetencji trybunału litewskiego in compositio iudicio sprawy o arianizm, apostazję, jak również o naruszenie immunitatis ecclesiasticae⁸⁹.

Do spraw będących przez dłuższy czas przedmiotem sporu należała kwestia apelacji do Rzymu. Odnosiło się to głównie do spraw dotyczących duchowieństwa. Sprawa ta znalazła wreszcie kompromisowe rozwiązanie przez papieża Urbana VIII, który w r. 1634 wydał bullę nakazującą, aby sprawy kryminalne były sądzone w kraju przez wyższe instancje sądów duchownych⁹⁰. Konstytu-

⁸⁵ *Volumina Legum*, t. II, fol. 1603, tyt.: Duchowni w Koronie dobra dziedziczne trzymający.

⁸⁶ *Ibid.*, t. III, fol. 857, tyt.: Forum ludzi stanu szlacheckiego.

⁸⁷ *Ibid.*, t. V, fol. 637.

⁸⁸ *Ibid.*, t. VII, fol. 729, tyt.: Forum osób świeckich z duchownymi.

⁸⁹ *Ibid.*, t. VII fol. 486.

⁹⁰ Chodzyński-Likowski, op. cit., lib. II, tit. II, c. 1, s. 6: Urbanus VIII a. 1634. 5 Januarii. Breve de foro in criminalibus: „Singularia atque eximia”. „Quod de caetero in praefato Regno Poloniae, causae criminales in prima instantia cognoscantur ab Ordinariis locorum, in secunda a Metropolitano, in tertia a Dilecto Filio moderno, et pro tempore existente in Regno Poloniae Nuntio, in reliquis instantiis, etiam restitutionis in integrum, et in secunda instantia, quando Metro-

cja sejmu z r. 1635 oddaje sądownictwo w wymienionych sprawach nuncjuszowi papieskiemu w Warszawie⁹¹.

Oczywiście tendencje do coraz większego ograniczania drogą odpowiednich uchwał sejmowych kompetencji sądów duchownych napotykały na opór duchowieństwa, które na synodzie w Piotrkowie w 1577 r. postanowiło przywrócić sądom biskupim dawniej przyznaną im kompetencję. Nic dziwnego, że w zbiorze Karnkowskiego z 1579 r. w kwestii jurysdykcji sądów kościelnych umieszczony został statut Gamrata z 1542 r.⁹².

Ponieważ władze państwowe nie zabezpieczały wykonania wyroków kościelnych, hamowało to w praktyce tendencje do rozszerzania kompetencji sądów biskupich. Natomiast zakres jurysdykcji sądów świeckich zaczyna się rozszerzać w drodze zwyczaju, przekraczając granice zakreślone statutem z 1543 r. Niemniej jednak aż do ostatnich dni Rzeczypospolitej utrzymała się zasada niezawisłości sądownictwa kościelnego, a zakres jego kompetencji starano się w miarę możliwości dostosowywać do wymogów prawa kanonicznego.

politanus uti Ordinarius in prima instantia cognoscit, committantur causae apelationum, nullitatum per Signaturam iustitiae, infra certum tempus, vel in partibus, alicui ex Episcopis, vel Suffraganeis in eodem Regno pro tempore existentibus, quos omnes pro huiusmodi causis criminalibus cognoscendis et terminandis, habilitamus Apostolica auctoritate; tenore praesentium, concedimus et indulgemus”.

⁹¹ *Volumina Legum*, t. III, fol. 857, tytuł: „Forum ludzi szlacheckich z duchownymi: Zabiegając temu, aby poddani nasi stanu szlacheckiego, per appellationem post Curiam Romanam, nie byli aggravati, a zatem i sprawiedliwości świętej cursus nie był zahamowany, za wyraźnym Stolicy S. pozwoleniem, każdy duchowny pozwany in causa personali criminali, mieć będzie forum intra Regnum eo ordine instantiarum servato, jako jest opisany in Brevi Apostolico, które do metryk naszych i akt grodzkich warszawskich podane jest i między synodalne konstytucje inserowane będzie”.

⁹² Tytuł zbioru Karnkowskiego z 1579 r. brzmi: *Constitutiones synodorum, metropolitanae ecclesiae gnesnensis, provincialium, tam vestutorum quam recentiorum, usque ad annum Domini M. D. LXX. VIII, studio et opera Reserendissimi in Christe Patris, Domini Stanisłai Karnkowski, Dei gratia Episcopi Wladislaviensis et Pomeraniae, collectae, et ad praescriptum sacrosancti Concilii Tridentini, et S. Sedis Apostolicae, correctae, et in unum volumen redactae, Cracoviae, Andreas Petricovius impressit, Anno Domini, 1579*. Por. także K a k o w s k i A., *Biskupa Stanisława Karnkowskiego zbiór konstytucji synodalnych*, Włocławek 1912 s. 25 nn.; K a ł w a P., op. cit., s. 149 nn.; B a l z e r O., op. cit., s. 318.

SUMMARIUM

**De origine et evolutione competentiae tribunalium ecclesiasticarum
in Polonia**

Ecclesia Polona a suis primordiis plenam protectionem ex parte status obtinuit. Sed reges privilegio supremi patronatus ornati iura quoque feudalia erga Ecclesiam sibi vindicarunt et causas clericorum suam jurisdictionem complecti, ad suum forum pertrahebant.

Deum tempore archiepiscopi gnesnensis Henrici Kietlicz in synode a. 1215 celebrati Ecclesia immunitatem iudicalem a principibus confirmatam assecuta est. Deinceps episcopi in synodis provincialibus (a. 1262) et a S. Sedis Legatis convocatis (a. 1267 et 1279) ius ecclesiarum suarum ad plenam libertatem postulaverunt et agnitionem ex parte potestatis civilis privilegii fori, iure canonico statuti, ne clerici in causis civilibus et criminalibus ad iudicium saeculare traherentur. Quod privilegium etiam ad causas reconventionales extendabatur.

Causae quidem haereditariae necdum a jurisdictione saecularium iudicum exemptae sunt, tamen a. 1433 sententiae a tribunalibus ecclesiasticis late executionem potestatis civilis obtinuerunt.

Saeculo XVI saepe conflictus inter tribunalia saecularia et ecclesiastica circa competentiam orti, statuto a Taszycki comparto quo competentia tribunalium ecclesiasticarum definita est, in conventu Petricoviensi a. 1543 celebrato, postquam fuerit acceptum, videbatur quod fundamentum controversiarum ablatum est. Sed mox sententiae tribunalium ecclesiasticarum executione potestatis civilis privantur valor decisionum ab iisdem latarum minutus est. Attamen tribunalia ecclesiastica suam independentiam usque ad amissionem libertatis a Republica Polona servaverunt.